

sunków między wszystkimi członkami zawodu, bez względu na ich pozycję w hierarchii służbowej. Uczciwość nakazuje subordynację, szacunek dla autorytetu, ale również odwrotnie — stosunek członka zawodu, stojącego na hierarchicznie wyższym szczeblu — powinien być jak najbardziej nacechowany koleżeńskością i poczuciem spójni. Cele i zadania Zrzeszenia dają każdemu członkowi zawodu

możność pracy w nim. Niech nikt z członków Zrzeszenia nie oczekuje pracy społecznej od innych, ale sam — niech nią członkostwo swe wyraża. Oto naczelną dewiza. Oto krótki zarys zadań, osiągnięć i perspektyw Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych. Praca społeczno-zawodowa Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych jest nacechowana dobrem zawodu i dobrem Polski.

ZBIGNIEW WOJTATOWICZ
Warszawa

20 lat wydawnictw weterynaryjnych w Polsce Ludowej

Jednym z czynników warunkujących wzrost wysoko wykwalifikowanych kadr — zwłaszcza z wykształceniem akademickim — jest piśmiennictwo naukowe i fachowe. W przyswajaniu nowych osiągnięć nauki i praktyki w skali światowej literatura odgrywa podstawową rolę. Od dawna rozwój kultury i nauki związany jest nierozłącznie między innymi z rozwojem wydawnictw specjalistycznych.

Każdy zawód i każda specjalność zawodowa ma swoje piśmiennictwo naukowe i fachowe, które w dużym stopniu jest wykładnikiem poziomu fachowego danej grupy zawodowej. Im bogatsze jest to piśmiennictwo, tym poważniejsze są osiągnięcia oraz znaczenie określonych zawodów w poszczególnych krajach.

Zawód lekarza weterynaryjnego, jako jeden z młodszych zawodów akademickich, w okresie przedwojennym był także jednym z bardziej upośledzonych pod względem własnego piśmiennictwa naukowego i fachowego. Można śmiało powiedzieć, że w okresie międzywojennym literatura ta była w stadium początkowego rozwoju. Złożyło się zresztą na to szereg przyczyn natury obiektywnej, że na niwie wydawnictw weterynaryjnych do samej wojny niewiele działo się. Do 1939 r. wydano w zasadzie tylko 4 poważniejsze książki: Gordziałkowskiego — Choroby zakaźne zwierząt domowych, Trawińskiego — Higiena mięsa oraz Mięso i produkty mięsne, Skowrońskiego — Farmakologia i toksykologia weterynaryjna oraz tego autora Receptariusz weterynaryjny. Wydanie piątej książki — czterotomowej anatomii porównawczej ssaków Poplewskiego uniemożliwił wybuch II wojny światowej, tak, że przed wojną ukazał się tylko pierwszy jej tom. Książki te, aczkolwiek oczekiwane i bardzo wartościowe, nie mogły oczywiście zaspokoić potrzeb lekarzy weterynaryjnych, którzy w większości wypadków zmuszeni byli korzystać z literatury obcej. Stan ten także bardzo utrudniał studia młodzieży akademickiej na dwu istniejących wówczas wydziałach weterynaryjnych (w Warszawie i we Lwowie), których słuchacze korzystali z trudno dostępnych i

drogich podręczników zagranicznych lub z bardzo skromnie wydanych (notabene własnym sumptem) w niewielkich nakładach skryptów.

II wojna światowa i związane z nią zniszczenia do reszty pozbawiły lekarzy weterynaryjnych i tak bardzo skromnego piśmiennictwa fachowego. A szybki i stały rozwój oraz postęp nauki na świecie, zwłaszcza nauk lekarskich, w dużym stopniu zdezaktualizował podręczniki lat przedwojennych, wskutek czego stały się one w większości już przestarzałe i mało pożyteczne.

W tym stanie rzeczy służba weterynaryjna w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej została po wojnie niemal całkowicie pozbawiona jakiegokolwiek wartościowego współczesnej literatury naukowej i fachowej. Również młodzież studiująca na trzech wydziałach weterynaryjnych nie posiadała ani podręczników, ani książek pomocniczych czy zastępczych, nie mówiąc już o pomocach naukowych. Sytuacja ta groziła zahamowaniem procesu szkolenia studentów i doksztalcenia praktyków, na których wysokie kwalifikacje oczekiwał kraj, nękany w tym czasie przez liczne choroby zakaźne zwierząt, będące następstwem każdej wojny.

Dzięki wyjątkowo korzystnym warunkom, jakie stworzono w Polsce po wojnie dla rozwoju kultury, nastąpił bardzo szybki rozwój wydawnictw specjalistycznych, dla których pustki na półkach księgarskich stwarzały wyjątkową w dziejach polskiego ruchu wydawniczego sytuację. Powstające dosłownie jak grzyby po deszczu rozmaite wydawnictwa zaczęły wydawać olbrzymie ilości książek i zaspokajać głód na dobrą polską literaturę naukową i fachową.

Pierwsze książki weterynaryjne wydane przez Spółdzielczy Weterynaryjny Instytut Wydawniczy, zorganizowany w 1945 r. przez grono naszych Kolegów w Lublinie, zostały entuzjastycznie przyjęte przez ogół lekarzy weterynaryjnych i studentów. Była to piękna inicjatywa i działalność Kolegów z Lublina, którzy — korzystając ze sprzyjających wa-

runków, jakie w owym czasie dawała bytność w Lublinie wielu wybitnych fachowców weterynaryjnych — wydali kilka wartościowych pozycji książkowych i jednocześnie zapoczątkowali wydawanie literatury weterynaryjnej w Polsce Ludowej. Niewielkie nakłady książek Stefańskiego, Szczudłowskiego, Szwabowicza, Trawińskiego, Żulińskiego i innych zostały bardzo szybko rozsprzedane.

Reorganizacja działalności wydawniczej w kraju i przejęcie jej pod opiekę państwa w latach 1947—1948 pozwoliło na rozwinięcie zainicjowanej w Lublinie działalności wydawniczej w ramach Państwowego Wydawnictwa Rolniczego i Leśnego, powołanego do wydawania czasopism i książek z wszystkich dziedzin nauki i praktyki związanych z rolnictwem i leśnictwem. Stworzyło to nowe, korzystne i trwałe warunki dla rozwoju piśmiennictwa weterynaryjnego w naszym kraju.

PWRiL jako jedyne wydawnictwo rolnicze w Polsce wydaje książki o bardzo szerokim wachlarzu tematycznym obejmującym: biologię rolniczą, agrotechnikę, zootechnikę, weterynarię, ekonomikę i mechanizację rolnictwa, melioracje wodne, budownictwo wiejskie, ogrodnictwo, sadownictwo oraz leśnictwo i przemysł drzewny. Poza książkami przedmiotem pracy PWRiL jest wydawanie czasopism, między innymi trzech czasopism weterynaryjnych: Polskiego Archiwum Weterynaryjnego, Medycyny Weterynaryjnej i Życia Weterynaryjnego. Książki weterynaryjne są redagowane i wydawane przez specjalistyczną Redakcję. Jednym ze współzałożycieli i pierwszym kierownikiem tej Redakcji do 1952 r. był prof. dr Edward Szyfelbein. Jego to energii i ofiarnej pracy w dużej mierze należy przypisać wywalczenie w niełatwym okresie organizacji i rozwoju Wydawnictwa należytego miejsca dla tematyki weterynaryjnej i założenie podwalin pod stały rozwój wydawnictw weterynaryjnych.

Powstanie specjalistycznej redakcji weterynaryjnej w PWRiL można uważać za początek zorganizowanej i ciągłej działalności wydawniczej na polu weterynarii.

W ciągu kilku pierwszych lat swojej działalności PWRiL wydał wiele pozycji książkowych z dziedziny medycyny weterynaryjnej, zaspokajając najpilniejsze potrzeby kraju w dziedzinie piśmiennictwa fachowego. Jako pierwsze bowiem zadanie Wydawnictwo postawiło przed sobą zaopatrzenie lekarzy weterynaryjnych w poradniki fachowe, a młodzieży akademickiej w podręczniki. Ze względu na konieczność przygotowania tych książek w możliwie krótkim czasie oraz ograniczone możliwości szerszego kontaktu z wydawcami zagranicznymi, a także brak w kraju odpowiednio licznych zespołów autorskich, które by mogły podjąć tę pracę — Wydawnictwo korzystało w tym okresie z dorobku wydaw-

nictw Związku Radzieckiego i opublikowało szereg mniej lub więcej wartościowych przekładów z języka rosyjskiego o tematyce weterynaryjnej.

O rozmiarach działalności PWRiL na odcinku wydawnictw weterynaryjnych najlepiej świadczy ilość i objętość wydanych w ciągu 16 lat książek. Od 1947 r. wydano bowiem około 130 książek o objętości ponad 3 100 arkuszy wydawniczych. Książki te zostały wydane w wysokich — jak na nasze warunki — nakładach, obejmujących łącznie około 1,5 mln egzemplarzy. Ogólny ten nakład zawiera wprawdzie także masowe wydawnictwa weterynaryjne przeznaczone dla rolników, które ukazały się w nakładzie ponad 1 mln egzemplarzy, niemniej jednak na literaturę naukową i fachową dla lekarzy weterynaryjnych i studentów pozostaje po odjęciu około 400 000 egzemplarzy. Jest to również liczba bardzo wysoka, zwłaszcza jeżeli weźmie się pod uwagę, że niektóre książki miały kilka wydań, a za podstawę do obliczeń wzięto tylko pierwsze wydania.

Przygotowanie do druku książek i broszur z zakresu weterynarii, stanowiące po opracowaniu autorskim najbardziej odpowiedzialne ogniwo w cyklu produkcyjnym książki, prowadził Redakcja Zootechniki i Weterynarii zatrudniająca kilku lekarzy weterynaryjnych. W rozpatrywanym okresie w Redakcji pracowali lekarze weterynaryjni redaktorzy merytoryczni: Barbara Andrzejewska, Władysław Kermen, Bronisław Mirski. Od 10 lat nieprzerwanie pracują Koleżanki: Wanda Fijałkowska i Krystyna Skawińska, a ostatnio rozpoczął pracę lekarz weterynaryjny Jerzy Grudziński. Koledzy ci, w większości przypadków doświadczeni i wytrawni redaktorzy, wnieśli niewątpliwie duży wkład w tworzenie podstaw i zrębów wydawnictw weterynaryjnych w Polsce. W ten sposób Redakcja Zootechniki i Weterynarii stała się także ośrodkiem kształcenia kadr wykwalifikowanych redaktorów merytorycznych w zakresie weterynarii.

Rozpatrując dorobek 16-letniej działalności Państwowego Wydawnictwa Rolniczego i Leśnego w dziedzinie rozwoju piśmiennictwa weterynaryjnego na tle XX-lecia PRL, warto zwrócić uwagę na to, w jakim stopniu zaspokajano zapotrzebowanie poszczególnych grup czytelniczych na książkę naukową i fachową. Na około 130 tytułów o objętości 3163 arkuszy wydawniczych w łącznym nakładzie około 1,5 mln egzemplarzy, dla lekarzy, studentów i techników weterynaryjnych wydano łącznie 103 tytuły o objętości około 2 880 arkuszy wydawniczych w nakładzie około 520 000 egzemplarzy, w tym podręczników akademickich 26 tytułów o objętości około 1 330 arkuszy wydawniczych, w nakładzie około 127 000 egzemplarzy; książek dla techników i niższego personelu weterynaryjnego 23 tytuły o objętości 750 arkuszy wydawni-

czych, w nakładzie 92 000 egzemplarzy. Książek i broszur popularnych dla masowego czytelnika wydano 27 o objętości około 255 arkuszy wydawniczych, w łącznym nakładzie ponad 1 mln egzemplarzy.

W wymienionej poprzednio liczbie 130 tytułów 78 stanowiły prace oryginalne polskie, a 52 — przekłady z obcych języków. Przekładów z języka rosyjskiego wydano 39, z języka niemieckiego — 5, angielskiego — 3, czeskiego — 3 i węgierskiego — 2. Jeśli chodzi o liczbę wznowień, to cztery tytuły doczekały się trzech wydań, a 8 pozycji wydano po raz wtóry. Jednocześnie dwie polskie prace zostały wydane w języku obcym, a mianowicie: Epizootiologia ogólna, pióra prof. dr Abdona Stryzaka, została przełożona na język czeski, a Choroby ryb i raków, doc. B. Kocyłowskiego i dr T. Miączyńskiego ukazała się w języku węgierskim.

Rozwój wydawnictw weterynaryjnych najlepiej charakteryzują cyfry dotyczące liczby wydanych tytułów, łącznej objętości książek i łącznego ich nakładu w poszczególnych latach.

Liczba tytułów, objętość i nakład książek weterynaryjnych wydanych przez PWRiL w latach 1947—1964

Rok	Liczba tytułów	Łączna objętość w ark. wydawniczych	Łączny nakład w tysiącach egzemplarzy
1947	—	—	brak danych
1948	—	—	
1949	5	19	26
1950	10	86	116
1951	14	306	91
1952	13	126	88
1953	19	183	185
1954	15	233	64
1955	6	188	112
1956	7	228	70
1957	11	560	33
1958	7	220	15
1959	4	113	57
1960	8	218	224
1961	8	155	253
1962	8	320	150
1963	6	200	10
1964	8	325	30
Razem	130	3136	1520

Spośród książek, które z pewnością przyczyniły się do stworzenia podstaw i rozwoju polskiego piśmiennictwa weterynaryjnego na szczególne wyróżnienie zasługują: Kulczycki — Chirurgia operacyjna zwierząt domowych (2 wydania), Stefański, Żarnowski, Soltys — Zarys parazytologicznych metod rozpoznawczych (2 wydania), Nawrocki, Grabda — Choroby owiec (2 wydania), Żuliński — Diagnostyka sekcyjna zwierząt gospodarskich (2 wydania), Stryszak — Epizootiologia ogólna (2 wydania), Hoppe — Rozpoznawanie ciąży u zwierząt domowych (2 wydania), Szejnkowski — Technika sekcji zwłok, Kırkor — Cho-

roby pszczoł, Marek — Choroby drobiu (3 wydania), Kocyłowski, Miączyński — Choroby ryb i raków, Gill, Jaczewski, Wilkus — Zarys anatomii zwierząt domowych (2 wydanie w przygotowaniu), Żebrowski, Żuliński — Niedokrwistość zakaźna koni, praca zbiorowa — Bruceloza zwierząt domowych, Larski, Szaflarski — Choroba cieszyńska świń, Biełański — Rozród zwierząt gospodarskich, Giedroyc — Farmakologia weterynaryjna, Stefański — Parazytologia weterynaryjna (t. I), Stefaniak — Rentgenologia weterynaryjna (2 wydania), Trawiński — Higiena i przetwórstwo mięsa (2 wydania), Szuperski — Atlas histopatologii zwierząt domowych, praca zbiorowa — Polskie leki weterynaryjne (2 wydanie w przygotowaniu) oraz będące obecnie w druku: praca zbiorowa pod redakcją Janowskiego i Szejnkowskiego — Choroby świń, Gutowskiego — Fizjologia zwierząt (t. I) i Szeligowskiego — Urazowe zapalenie osierdzia.

Spośród przekładów z języka rosyjskiego na wyróżnienie zasługują takie książki, jak: Klimowa i Akajewskiego — Anatomia zwierząt domowych (2 wydania), praca zbiorowa — Epizootiologia szczegółowa, Mozgowa — Farmakologia weterynaryjna, Juskowca — Gruźlica zwierząt domowych, tegoż autora — Bruceloza zwierząt gospodarskich, praca zbiorowa — Przewodnik lekarsko-weterynaryjny, praca zbiorowa — Choroby zaraźliwe koni, Szakałowa — Schorzenia kończyn koni, Stodiencowa — Położnictwo i ginekologia weterynaryjna, praca zbiorowa — Podręcznik fizjologii zwierząt oraz praca zbiorowa — Fizjologia patologiczna zwierząt.

Wśród tłumaczeń z języka niemieckiego wydano przekłady trzech słynnych książek: Trautmann i Fibiger — Histologia i anatomia mikroskopowa zwierząt, Marek i Mocsy — Diagnostyka kliniczna chorób zwierząt gospodarskich oraz Hutyra, Marek, Manninger, Mocsy — Szczegółowa patologia i terapia zwierząt domowych, (t. I-II).

Z języka angielskiego przetłumaczono dwie znane książki: Hutta — Genetyczna odporność zwierząt na choroby, Jonesa — Farmakologia i farmakoterapia weterynaryjna. Z czeskiego także dwie: Popesko — Atlas anatomii topograficznej zwierząt (dotychczas ukazały się dwa tomy) oraz Müllera — Antybiotyki w żywieniu zwierząt gospodarskich. Udośćniono także czytelnikowi polskiemu dwie książki węgierskie: Tangla — Witaminy, hormony i antybiotyki w produkcji zwierzęcej oraz Mocsy i Szepa — Zoohigiena (ta ostatnia w druku).

Parę słów należy się również popularnemu piśmiennictwu z dziedziny weterynarii przeznaczonemu dla rolników. Dla tej kategorii czytelników wydano wiele broszur i książek w dużych nakładach, dochodzących do 150 000 egzemplarzy. Najbardziej popularną pozycją

w tej kategorii jest praca zbiorowa — Poradnik weterynaryjny, o objętości 40 arkuszy wydawniczych, którego trzy wydania osiągnęły zawrotny nakład 400 000 egzemplarzy. Popularne wydawnictwa dla rolników stanowią jedno z poważniejszych osiągnięć piśmiennictwa weterynaryjnego w minionym 20-leciu. Spełniają one bowiem bardzo ważną rolę w upowszechnianiu wiedzy weterynaryjnej wśród szerokich rzesz producentów wiejskich, ucząc ich zapobiegania chorobom zwierząt — od czego głównie przecież zależy zmniejszenie strat w hodowli.

* * *

Na tie osiągnięć wydawnictw weterynaryjnych w minionym 20-leciu można stwierdzić, że książki, które otrzymał nasz czytelnik, stanowią trwały dorobek polskiego piśmiennictwa weterynaryjnego. Dorobek ten w dużym stopniu przyczynił się do rozwoju szkolnictwa weterynaryjnego oraz dokształcania i doskonalenia kadr lekarzy weterynaryjnych. Wydawnictwa, które starano się tu możliwie krótko omówić, są wymownym dowodem rozwoju nauki i postępu w naszym zawodzie.

Ten proces stałego rozwoju i doskonalenia wydawnictw weterynaryjnych będzie trwał dalej. Do postawienia takiej tezy upoważniają bardzo poważne perspektywiczne plany wydawnicze w dziedzinie weterynarii. W latach najbliższych chcemy nie tylko utrzymać dotychczasowy poziom wydawnictw weterynaryjnych, ale chcemy je polepszyć, a inicjatywy wydawnicze rozszerzyć. Plan perspektywiczny do 1970 r. zakłada wydawanie rocznie 10 pozycji weterynaryjnych przeznaczonych dla wszystkich grup czytelników.

Miedzy innymi zamierzamy wydać w tym okresie wszystkie brakujące podręczniki akademickie dla studenta wydziałów weterynaryjnych. Przewidujemy wydanie kolejnych tomów takich podręczników, jak Parazytologia weterynaryjna — Stefańskiego i Fizjologia zwierząt — Gutowskiego. Zamierzamy wydać opracowania monograficzne chorób wszystkich gatunków zwierząt gospodarskich oraz w ramach biblioteczki „Postęp w weterynarii” szereg oryginalnych, nowoczesnych opracowań z wybranych dziedzin medycyny weterynaryjnej. Szczególną uwagę przywiązujemy do wznowień pozycji wydanych w minionym 20-leciu, wychodząc z założenia, że każde nowe wydanie książki poprawia wybitnie jej wartość naukową i praktyczną, oraz pamiętając o starej dewizie wydawniczej, w myśl której książka może stać się bardzo dobra w ósmym wydaniu, ale znakomita jest zwykle w dziesiątym.

Jeśli chodzi o politykę przekładową, to będziemy nadal dążyć do udostępnienia lekarzom weterynaryjnym i studentom wydziałów weterynaryjnych najcenniejszych pozycji światowego piśmiennictwa ogólnobiologiczne-

go, naukowego i podręcznikowego z dziedziny weterynarii. Jesteśmy bowiem przekonani, że śmiała, szeroka i rozumnie pojęta działalność przekładowa jest najlepszym pomostem do wymiany osiągnięć naukowych między krajami i wymownym dowodem na to, że osiągnięcia badawcze i postęp myśli naukowej czy praktyki nie znają granic i są dorobkiem ogólnoludzkim. W tym rozumieniu rzeczy każda wartościowa książka zagranicznego autora przełożona na język polski i vice versa jest przyczynkiem do rozwijania się pokojowej współpracy między narodami.

Aby jednak nie popaść przy ocenie dotychczasowego dorobku wydawniczego w dziedzinie weterynarii w samozadowolenie, musimy spojrzeć krytycznie na przebytą drogę i dojrzeć niedostatki, których nie ustrzegiliśmy się w naszej pracy. Generalnie należy stwierdzić, że wydawnictwa weterynaryjne pomimo poważnych sukcesów nie są pozbawione nader istotnych braków. Jednym z nich, bodaj czy nie najważniejszym, jest niepełne nadążanie Redakcji w zaspokajaniu potrzeb lekarzy weterynaryjnych na książki naukowe i fachowe wskutek wąskiego kontaktu zespołu redakcyjnego z czytelnikami. Wiąże się z tym ściśle bardzo słaba krytyka wydawanych przez nas książek. Krytyka ta pomogłaby z pewnością w usunięciu wielu niedopatrzeń w pracy redakcyjnej, a przede wszystkim w kształtowaniu najwłaściwszej polityki wydawniczej i programowej PWRiL w tej dziedzinie.

Drugim ważnym mankamentem naszej pracy jest pewien niedostatek opracowań oryginalnych polskich i dająca się prześledzić w ciągu minionych lat pewna preferencja tytułów, które wyszły spod pióra autorów zagranicznych. Wynika to z ciągle jeszcze stosunkowo mało liczbnego kręgu autorów współpracujących z Wydawnictwem. Dotychczas nie udało się wciągnąć do współpracy z nami wszystkich profesorów i pracowników naukowych, zwłaszcza młodszego pokolenia.

Również poważnym niedostatkiem działalności wydawniczej jest przedłużający się cykl produkcyjny książki, który łącznie z opracowaniem autorskim, recenzjami, pracą w Wydawnictwie i w drukarni trwa często 2 do 3 lat. W ten sposób od czasu zaprojektowania tematu książki do momentu ukazania się jej na półkach księgarskich upływa zbyt długi okres czasu. Odbija się to oczywiście na aktualności książki, jej wartości naukowej i przydatności dla praktyki. Problem ten musi zostać przez nas radykalnie rozwiązany w najbliższym czasie, oczywiście przy wydatnej pomocy osób współpracujących z Redakcją.

Rozpatrując krytycznie dorobek edytorski w zakresie książek weterynaryjnych w minionym 20-leciu, nie można pominąć ich szaty graficznej, ilustracji i papieru, które mimo stałych wysiłków Wydawnictwa i wynikającej z tego pewnej poprawy, nie w pełni spełniają

stawiane im przez zespół redakcyjny wymogi. Zbyt często strona techniczna książki wykazuje uchybienia, czego dowodem m. in. są mało wyraźne, niezbyt instruktywne oraz bardzo często powtarzające się w różnych pozycjach te same ilustracje. W zestawieniu ze znaczną poprawą zewnętrznej szaty graficznej wewnątrz woluminu wskutek często nienajlepszej jakości papieru pozostaje daleko w tyle. Tymczasem książki weterynaryjne ze względu na swoją tematykę i liczne ilustracje, często fotografie mikroskopowe wymagają specjalnie dobrego gatunku papieru.

Zlikwidowanie wymienionych tu braków i niedociągnięć pozwoli publikować książki stojące na wyższym poziomie edytorskim niż dotychczas wydawane. Pozwoli to w konsekwencji na dalszą poprawę ich wartości naukowej, dydaktycznej i typograficznej. Zadania takie stawia przed sobą Redakcja Zootechniki i Weterynarii PWRiL na najbliższą przyszłość.

Oceniając dorobek edytorski w dziedzinie piśmiennictwa weterynaryjnego nie można uchylić się od równoległego chociażby wspomnienia o czasopiśmiennictwie naszego zawodu. W Polsce wydawanych jest obecnie kilka rodzajów czasopism o charakterze periodyków i nieperiodyków.

Spośród wydawnictw nieperiodycznych wymienić należy: Roczniki Nauk Rolniczych Seria E (dawne i obecne Polskie Archiwum Weterynaryjne), następnie — Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska sectio DD, Zeszyty Naukowe WSR we Wrocławiu,

oraz Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych o tematyce weterynaryjnej.

Spośród ścisłych periodyków na szczególne wyróżnienie zasługują: organ Polskiego Towarzystwa Nauk Weterynaryjnych — „Medycyna Weterynaryjna”, ukazujący się w Polsce Ludowej w Lublinie bez przerwy od 20 lat oraz organ Polskiego Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych — „Życie Weterynaryjne”, ukazujący się w minionym okresie z przerwami; oba te czasopisma są miesięcznikami, „Medycyna Weterynaryjna” jest pismem naukowo-zawodowym, a „Życie” periodykiem zawodowo-społecznym.

Wymienione tu czasopisma są wymownym dowodem prężności naukowej i zawodowej weterynarii polskiej i przyczyniają się waleń do doskonalenia naukowego i zawodowego oraz do kształtowania nowoczesnej sylwetki lekarza wet. w naszym kraju.

Dorobek i osiągnięcia wydawnictw weterynaryjnych w okresie XX-lecia PRL jest niewątpliwie duży, niemniej jednak zadania, jakie stoją jeszcze przed nami w najbliższym okresie są poważne i trudne. Dlatego ich wykonanie możliwe będzie tylko przy stałej współpracy wszystkich naszych autorów i czytelników. Liczymy przy tym na wydatną pomoc wszystkich dotychczasowych starych i wypróbowanych przyjaciół, autorów i tłumaczy — profesorów wydziałów weterynaryjnych i pracowników naukowych instytutów badawczych oraz doświadczonych lekarzy praktyków, którzy swoją twórczą pracą w dużym stopniu mogą wpłynąć na poziom i wartość wydawanych książek oraz czasopism naukowych i fachowych.

DR STANISŁAW GOŁĘBIEWSKI

Łódź

20 lat pracy Wojewódzkich Zakładów Higieny Weterynaryjnej

Druga wojna światowa zniszczyła cały kraj. Każda gałąź gospodarki narodowej wymagała odbudowy, pracy od podstaw. Przed gospodarką rolną postawiono olbrzymie zadania. Należało nie tylko usunąć zniszczenia wojenne, lecz także przebudować i rozbudować nasze rolnictwo. W pracy tej służba weterynaryjna zajęła należny jej odcinek. Działania wojenne wyniszczyły pogłowie zwierząt, szerzyły się choroby zakaźne. Postanowiono zorganizować aparat sprawnie działający, który mógłby sprostać nałożonym obowiązkom. Dekretem z dnia 6.VI.1945 r. został powołany Państwowy Instytut Weterynaryjny w Puławach a w jego ramach Wojewódzkie Zakłady Higieny Weterynaryjnej (WZHW) jako placówki terenowe. Z dniem 1.I.1960 r. WZHW wyłączono z Instytutu Weterynarii i wcielono do Wojewódzkich Zakładów Weterynarii.

Zadania WZHW zostały określone statutem i uzupełnione wymogami terenu. Organizacyjna łączność z Instytutem Weterynarii nadawała charakter naukowy tym placówkom, a bezpośrednia łączność z terenową służbą weterynaryjną kształtowała ich pracę. Program pracy WZHW obejmuje szeroki zakres działania i dotyczy prawie wszystkich praktycznych dyscyplin nauki weterynaryjnej. Szczególne obowiązki nałożono na zakłady w zakresie profilaktyki i zwalczania zakaźnych, inwazyjnych i hodowlanych chorób zwierząt. WZHW prowadzi laboratoryjne badania rozpoznawcze bakteriologiczne, serologiczne, parazytologiczne, histopatologiczne itd., ustalają przyczyny zachorowań lub śmierci zwierząt, udzielają pomocy terenowym lekarzom weterynarii w diagnostyce i zwalczaniu chorób zwierząt. WZHW współ-